

Temat dnia: Zwyczaje świąteczne.

02.04.21r.

Grupa „Elfy”

- Przygotowania do świąt – rozmowa inspirowana opowiadaniem B. Kosmowskiej Pamiętnik Kasi.

Śluchanie opowiadania B. Kosmowskiej Pamiętnik Kasi.

Sobota

Już niedługo Wielkanoc. Mama powiedziała, że jutrzejsza niedziela jest całkiem inna. Nazywa się ją Niedzielą Palmową. Nie wyjaśniła dlaczego. Za to obiecała, że wszystko się wyjaśni, gdy pójdziemy na przedświąteczny kiermasz.

Niedziela

Z wrażenia nie mogłam zasnąć. A kiedy wstałam rano, od razu wyjrzałam przez okno, żeby sprawdzić, ile palm wyrosło w naszym ogrodzie. Nie było żadnej! Tata najpierw się śmiał z tych moich palm. Potem wytłumaczył, że tak się nazywa świąteczna ozdoba, którą kiedyś robiono z różnych gałązek. Dziś wypłata się palmy nawet z kolorowych słomek, traw i papierków. Zobaczyłam je na kiermaszu i bardzo mi się podobały. Jedną z nich kupiliśmy i została poświęcona. Mama uważa, że będzie chroniła nasz dom przed nieszczęściem albo złośliwymi sąsiadami. Czekamy z Krzysiem, kiedy palma zacznie działać cuda.

Poniedziałek

No i stało się! Palma wcale nie chroni przed nieszczęściem! Dziś mama ogłosiła wielkie porządki w całym domu! I jeszcze usłyszeliśmy, że sprzątanie jest świąteczną tradycją. To był dość męczący dzień, ale w naszym domu zapachniało wiosną.

Środa

Po południu przyszła pani Matysiak ze skargą, że Krzys i ja zostawiamy rowery pod jej furtką. Postawiliśmy je tam na chwilę i to była niesłuszna pretensja. Musieliśmy kupić złotą palmę!

Piątek

Mama powiedziała, że jest post, a my bardzo chcieliśmy zjeść na obiad spaghetti z sosem! Na szczęście wieczorem bawiliśmy się w malarzy jajek! To wielka frajda przygotować ładny koszyk ze święconką. Krzys patrzył z wielkim smutkiem na pęto kielbaski w koszyku. I żałował, że trzeba na nią poczekać aż do świątecznego śniadania.

Pierwszy dzień świąt

Znowu jest niedziela, ale już świąteczna! Dziś możemy leniuchować i jeść pyszne dania. Robimy to z radością. Z pysznych dań najbardziej cieszy się tata. A my z Krzysiem mniej, bo po smacznych ciastach nic już nie możemy zjeść! Najbardziej uroczyste było śniadanie. Założyłam swoją nową sukienkę. Nawet Krzys wyglądał tego dnia bardzo elegancko, jak powiedziała mama.

Poniedziałek

Tata mnie ostrzegał, abym uważała, idąc do Dorotki, bo choć nie pada deszcz, mogę nagle mieć mokrą sukienkę. Śmiałam się z taty. A już po chwili biegłam do domu, przemoczona do suchej nitki. Syn pani Matysiak i taki Robert z naprzeciwka wylali na mnie i moją nową sukienkę całe wiadro wody, krzycząc: – Śmigus-dyngus! Śmigus-dyngus!

Poskarżyłam się rodzicom, ale powiedzieli, że dziś jest lany poniedziałek. I tego dnia łatwo poznać, kto zna się na świątecznych zwyczajach, a kto nie!

– Można się oblewać wodą, ale delikatnie – powiedział tata.

– Kiedyś uważano, że oblana panienka szybciej wyjdzie za mąż, a jeśli się obraża, długo będzie szukała męża – dodała mama.

Pomyślałam, że tata ładnie oblał mamę wodą, skoro została jego żoną. I postanowiłam nigdy nie być żoną Roberta, choć Robert ma świetnego psa i siostrę Dorotkę, którą bardzo lubię. No... chyba że Robert nauczy się ładnie obchodzić święta!

- Rozmowa na temat opowiadania





Dziecko układa obrazki przedstawiające zwyczaje świąteczne, według odpowiedniej kolejności. (święcenie palm, porządki przedświąteczne, malowanie pisanek święcenie pokarmów, śniadanie wielkanocne, śmigus-dyngus).

Zabawa ruchowa z elementem ćwiczeń ortofonicznych – Kwoka i kurczęta.

Dzieci (kurczęta) poruszają się za rodzicem (kwoką). Idą drobnym krokiem w określony sposób: na palcach, na piętach, z rękami uniesionymi w górę lub opartymi na biodrach. Chicho popiskują: pi, pi, pi, pi

- **Zwierzątka wielkanocne z masy solnej – praca plastyczna**



Przepis na najprostszą masę solną

1/2 szklanka mąki pszennej
1/2 szklanka drobnej soli
około 1/4 szklanki ciepłej wody

Składniki mieszamy ostrożnie dolewając wodę, aż do uzyskania jednolitej masy konsystencji twardej plasteliny. Masa nie może być za rzadka, ponieważ całość będzie się rozlewać i nie uda nam się ulepić naszych figurek. Po wyschnięciu i stwardnieniu, powstałe figurki malujemy farbami. Powodzenia 😊

Ciekawostka: kurczątko, zajączek czy baranek? Dlaczego są one symbolami Wielkanocy. Trudno jest powiedzieć, który symbol Wielkanocy jest najważniejszy. Kurczak wykluwa się z jajka, które jest nierozdzielnie związane z Wielkanocą. Jajka malujemy, święcimy,

wykorzystujemy do przygotowywania różnych potraw, dzielimy się nimi. Jajko jest oznaką nowego życia, odrodzenia, nowego początku. Baranek przypomina wszystkim o ważnych religijnych wydarzeniach, które miały miejsce podczas świąt Wielkiej Nocy. Zajączek kojarzony jest z pochodzącą z Niemiec tradycją obdarowywania prezentami. Zgodnie z tym zwyczajem zajączek w pierwszy dzień świąt chodzi z koszyczkiem i zostawia drobne upominki w domu lub w ogrodzie.

- **Utrwalanie piosenki „Święta z jajkiem i zającem”**

<https://www.youtube.com/watch?v=IE-7LP7YVQ0>

Karta pracy 5 latki, cz.4, nr 58

Dzieci: – przyglądają się tulipanom, wskazują różnice między nimi,

- kolorują tulipany
- wskazują trzy najkrótsze tulipany i trzy najdłuższe tulipany,
- rysują po śladach rysunków tulipanów, kolorują je

Karta pracy 5latki, cz.4, nr 59

Dzieci: – kolorują po prawej stronie na rysunku te miejsca, które po lewej zaznaczone są kropkami,

- kolorują koła według wzoru.

Karta pracy 6latki, cz.4, nr 70

Dzieci: – przyglądają się tulipanom, wskazują różnice między nimi,

- kolorują tulipany,
- numerują tulipany według wielkości: od najmniejszego do największego,
- rysują szlaczki po śladach, a potem – samodzielnie.

Karta pracy 6 latki, cz. 4, nr 71

Dzieci: – kolorują po prawej stronie na rysunku te miejsca, które po lewej zaznaczone są kropkami,

- rysują szlaczki po śladach, a potem – samodzielnie.